

79. rocznica zagłady Żydów tykocińskich

Pamięć blisko 2,5 tys. żydowskich mieszkańców Tykocina zamordowanych przez Niemców w 1941 r. uczczono we wtorek (25.08) w Lesie Łopuchowskim. To właśnie tam 79 lat temu dokonano bestialskiej zbrodni na społeczności żydowskiej. W obchodach upamiętniających te tragiczne zdarzenia w imieniu Zarządu Województwa Podlaskiego uczestniczył Marek Malinowski - członek zarządu.

Uroczystości rozpoczęły się w południe w miejscu straceń Żydów tykocińskich w Lesie Łopuchowskim. Znajdują się tam trzy masowe groby Żydów, którzy zostali zamordowani przez hitlerowców 25 i 26 sierpnia 1941 r. W centralnej części miejsca pamięci ustawione są obeliski przypominające o ofiarach tej tragedii. Tam przedstawiciele władz państwowych, samorządowych, środowisk żydowskich i podlaskich instytucji złożyli wieńce i zapalili znicze. Odmówiono też modlitwę za zmarłych.

- Tu spoczywają ofiary, które zostały zamordowane przez hitlerowców ponieważ były wyznania mojżeszowego i tylko dlatego – mówił burmistrz Tykocina Mariusz Dudziński. – O tym, co wydarzyło się w tym miejscu 79 lat temu pamiętamy, ale to nigdy nie powinno się wydarzyć. To, co jesteśmy winni osobom, które zostały tu rozstrzelane i pogrzebane, to pamięć i szacunek – dodał.

Marek Malinowski podkreślał, że to wydarzenie było jednym z wielu tragicznych przykładów Holocaustu, który w potworny sposób dotknął w latach 1941 – 1944 również społeczność żydowską z terenów przedwojennego województwa białostockiego.

- Ludobójstwo na narodzie żydowskim zasługuje na najwyższe potępienie. Nie było, nie ma, i nie będzie żadnego usprawiedliwienia dla tych zbrodniczych czynów, mających swoje źródło w ideologii nazistowskiej - mówił. - Pozostały po niej spalone synagogi, miejsca masowych straceń i upiorna pustka po żydowskich mieszkańcach wielu miejscowości, którzy przecież również tworzyli wspólnotę Polskiego Państwa.

W uroczystościach uczestniczył też proboszcz parafii pw. Trójcy Przenajświętszej w Tykocinie ks. Jarosław Stefaniak.

- Nie mogło mnie tu dzisiaj z Wami nie być – powiedział.

Apelował też o szacunek i zrozumienie dla drugiego człowieka.

- Dzisiaj w świecie nie może być miejsca na nienawiść względem kogokolwiek – podkreślał.

Do sierpnia 1941 r. Tykocin był jednym z wielu podlaskich miasteczek, gdzie znaczny odsetek mieszkańców stanowili Żydzi. Ta społeczność zamieszkiwała miasto od 1522 r., licząc w dniu wybuchu drugiej wojny światowej ok. 2,2 tys. osób. Po napaści Niemiec na Związek Sowiecki i zajęciu Tykocina rozpoczęły się prześladowania, które zakończyły się rozstrzelaniem w pobliskim lesie wszystkich żydowskich mieszkańców

miasta i okolic.

Jak informował dr Bogusław Kosel z Muzeum w Tykocinie, w trzech masowych grobach w Lesie Łopuchowskim spoczywa blisko 2,5 tys. ludzi, to ok. 500 rodzin.

Uroczystości zorganizowało Muzeum w Tykocinie oddział Muzeum Podlaskiego w Białymstoku i Urząd Miasta Tykocin.

Aneta Kursa

fot. Cezary Rutkowski

